

J. Żukowski w felietonie „Pojemność wyobraźni” („Przegląd Techniczny”, nr 23, 1978) przytacza niezwykle interesującą informację o następstwach niecelnych strzałów bronią śrutową. „Biolodzy szwedzcy uderzyli ostatnio na alarm, ponieważ stwierdzili, że ptaki wodne bardzo często choruje i giną na skutek zatrucia ołowiem. Odkrycie to nasunęło natychmiast pytanie, które nie mogło pozostać bez odpowiedzi, a mianowicie: w jaki sposób ołów przenika do organizmów sympatycznych kaczek krzyżówek, czerwonogłowych nurków czy też czarnych czubatek. U schyłku XX wieku (...) udzielenie odpowiedzi na niemalże każde poważne pytanie wymaga podjęcia badań naukowych, nic więc dziwnego, iż badania takowe podjęto i na tej drodze ustalono co następuje: za niewesoły los ptactwa wodnego ponoszą odpowiedzialność myśliwi, którzy po pierwsze — podczas polowań używają ołowianego śrutu i po drugie — strzelają marnie, jako że na cztery strzały, jeden zaledwie trafia do celu. Oznacza to, iż na każdego zabitego ptaka przypada około 900 śrucin, z których gros poniewiera się później w oczeretach i zostaje połykane przez żerujące tam dzikie kaczki i gęsi. Wprawdzie część skonsumowanego ołowiu szybko przechodzi przez przewód pokarmowy ptaków, to jednak

stosunkowo wiele połkniętych śrucin, zatrzymuje się w ich żołądkach, ulegając rozpuszczeniu na skutek działania soków trawiennych. No i nieszczęście gotowe. Naukowcy szwedzcy przebadali ponad 900 osobników należących do dziewięciu różnych gatunków ptactwa wodnego i jedynie w żołądkach kaczek płaskonosów, odżywiających się inaczej, niż ich kuzynki — nie stwierdzono obecności śrucin. Zdaniem badaczy — śmiertelność wywoływana zatruciem ołowiem dochodzi do 2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> całej populacji ptaków wodnych, żyjących w Szwecji. Do podobnych zresztą wniosków doszli naukowcy australijscy, brytyjscy, włoscy, francuscy, duńscy, amerykańscy i kanadyjscy (śmiertelność w granicach 2—3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> populacji (...)). Niebezpieczeństwo zagrażające ptactwu wodnemu (...) błyskawicznie pobudziło społeczną wyobraźnię, czego widowym dowodem były podjęte natychmiastowe działania zapobiegawcze. W Kanadzie opracowano natychmiast technologię produkcji śrutu ołowiano-żelaznego, dzięki czemu (potwierdziły to już badania) zmniejszyła się wyraźnie liczba wypadków zatrucia ptactwa” (...).